

Kurjer Łódzki



Min. Papen wrócił z Berlina do Turcji z nowymi instrukcjami.

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 2 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

OCZY ZWRÓCONE NA GDAŃSK

Nagła interpelacja w Izbie Gmin

w sprawie Wysokiego Komisarza Ligi Narodów
Tajemnicze ruchy oddziałów szturmowych nad granicą Gdańska

LONDYN, 9. 6. (pat). — W Izbie Gmin wniesiono interpelację w sprawie powodów ciągłej nieobecności w Gdańsku wysokiego komisarza Ligi oraz w sprawie obowiązków, jakie dr. Burckhardt obecnie spełnia.

Odpowiadając parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych Butler, powołał się na odpowiedź udzieloną Izbie dn. 25 maja w tej sprawie i dodał, że wysoki komisarz powrócił do Gdańska 28 maja.

Gdy wobec tej odpowiedzi poseł liberalny Mander wysunął pewne przypuszczenia co do możliwości usiłowań mediacji ze strony komisarza Burckhardta, wiceminister oświadczył, że wszelka próba mediacji wykraczałaby poza kompetencje wysokiego komisarza.

INSTRUKCJE DLA HITLEROWCÓW GDAŃSKICH.

BERLIN, 9. 6. — Kierownictwo partii narodowo - socjalistycznej w porozumieniu z miarodajnymi czynnikami Rzeszy opracowało szczegółowe instrukcje dla hitlerowców gdańskich. Instrukcje te zawierają zalecenia w sprawie nowych prowokacji antypolskich na terenie Wolnego Miasta. Między innymi przewiduje się w ostatniej fazie rozwoju sytuacji na odcinku gdańskim zorganizowanie prowokacji, skierowanych przeciwko wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów.

Według relacji, pochodzących z wpływowych kół hitlerowskich należy jakoby w połowie czerwca oczekiwać „decydujących posunięć na odcinku gdańskim”. Informatorzy hitlerowscy nie mówią oczywiście jakiego rodzaju mają być te posunięcia dając jednak do zrozumienia, że nie są

wykluczone „fakty dokonane” w myśl tajnych zaleceń, jakie Försterowi zawiązał specjalny wysłannik Hitlera, Radiess.

Podobno, jak zapewnia nasz informator berliński, począwszy od 26 maja znajdują się rozlokowane nad granicą gdańską oddziały szturmowe w stanie pełnego pogotowia. Pogotowiem tym są objęte nie tylko oddziały szturmowe, ale również tak zwany NSKK — narodowo - socjalistyczny korpus zmotoryzowany, oddziały lotnicze, rezerwy partyjne i tp.

Złe się dzieje w protektoracie

Ogłoszenie stanu wojennego w Kladnie
po zabójstwie wachmistrza niemieckiej żandarmerii

PRAGA, 9. 6. — Wczoraj w nocy doszło w jednym z lokali nocnych w Kladnie w wielkim ośrodku przemysłu górniczo - hutniczego, do krwawego starcia, w wyniku którego wachmistrz niemieckiej żandarmerii wojskowej, Wilhelm Knidst, został zastrzelony, a jedna osoba ciężko ranna. W związku z tym kilkadziesiąt osób aresztowano.

PRAGA, 9. 6. — W związku z krwawym incydentem w Kladnie, w wyniku którego wachmistrz niemieckiej żandarmerii Knidst został zastrzelony, protektor Neurath wydał ostre zarządzenia obowiązujące w całym powiecie kladnieńskim.

Z natychmiastową wykonalnością zostało zarządzone rozbicie i zawieszenie w urzędowaniu czeskiego korpusu policji.

Burmistrza m. Kladni oraz wszystkich członków Rady Miejskiej zwolniono.

Na miejsce ich powołano niemiecki komitet rządzący. Wszystkie szkoły, teatry, kina i lokale publiczne zostały zamknięte.

W godzinach od 20 do 5-ej wszystkie bramy i okna muszą być zamknięte. W razie niezastosowania się do tych zarządzeń

żołnierze niemieccy będą strzelali do okien.

Organizowanie jakichkolwiek zgromadzeń pod gołym niebem jest zakazane. Ponadto protektor Neurath ostrzegł, że o ile „sprawca czynu” nie zostanie ujęty do godz. 20-ej 9 b.m. zarządzi dalsze represje.

SAM lepi - pluskawy, mole i robactwo

Królewska para Anglii

w gościnie u prezydenta Roosevelta
Uroczystości powitane w Waszyngtonie

NIAGARA FALLS, 9. 6. — Po raz pierwszy w historii Stanów Zjednoczonych, król angielski stanął na ziemi amerykańskiej, kiedy pociąg królewski przybył z Kanady o godz. 2,40 (czas europejski). Parę monarchę powitał ambasador brytyjski sir Roland Lindsey, który przedstawił królowi i królowej sekretarza stanu Cordella Hulla.

W chwili, gdy pociąg królewski minął granicę amerykańską, rozległa się salwa 21 strzałów armatnich.

Do Buffalo pociąg królewski przybył o godz. 4-ej. Król i królowa na krótką chwilę ukazał się na platformie wagonu obserwacyjnego.

Do Waszyngtonu król Jerzy i królowa Elżbieta przybyli około godz. 11-ej rano. Pociąg królewski zatrzymał się na dworcu Union Station na krótko przed południem (czas lokalny). Parę królewską powitał pre-

zydent Roosevelt i pani Roosevelt.

Z dworca orszak królewski z wypełnionymi przez tłum ulicami odbył dwumilową drogę do Białego Domu wśród nieustających owacji i entuzjastycznych okrzyków. Piękna pogoda jeszcze bardziej podniosła przepych dekoracji ulicznych i radość tłumów.

Salon recepcyjny na Dworcu był przybrany żywymi kwiatami, podłogi były pokryte niebieskim dywanem. Na dworcu i przed dworcem straż honorową pełnili żołnierze i marynarze w galowych mundurach. Wszystkie sklepy zostały zamknięte na cały dzień, miasto ma wygląd świąteczny.

Po południu para królewska wzięła udział w Garden Party w ambasadzie brytyjskiej, na przyjęciu tym w imieniu półtora miliona amerykańskich skautów, zostanie królowi ofiarowany naszyjnik z zębów reki

na wraz z pergaminem zawierającym słowa powitania.

W salonie recepcyjnym parę królewską powitał prezydent i jego małżonka serdecznym uściskiem dłoni.

Speaker radio, opisując uroczystość na dworcu powiedział, iż spotkanie króla i prezydenta czyniło wrażenie spotkania dwóch dawnych przyjaciół. Prezydent uśmiechał się serdecznie trzymając rękę króla. Ambasador Lindsay przedstawił następnie królowej panią Roosevelt.

Król w uniformie admirała usiadł w samochodzie po prawej ręce prezydenta. W drugim samochodzie zajęła miejsce królowa wraz z panią Roosevelt.

W okolicy dworca i na ulicach, którymi przejeżdżał orszak królewski porządek utrzymywało 10 tysięcy marynarzy i strzelców marynarki oraz 1,200 policjantów.

Chamberlain paruje kłamstwa Chwyty propagandy niemieckiej nie przyczynią się do wzmocnienia pokoju

LONDYN, 9. 6. — Premier Chamberlain w pisemnej odpowiedzi na interpelację sformułował dzisiaj swoje stanowisko wobec oskarżeń niemieckich jakoby W. Brytania dążyła do zniszczenia handlu niemieckiego i wszystkich źródeł niemieckiej egzystencji. Premier oświadczył: z wielką przykrością stwierdzam, że są czynione tego rodzaju insynuacje. Mimo wielokrotnych i wręcz przeciwnych oświadczeń złożonych zarówno przeze mnie, jak i przez lorda Halifaxa 12 maja w Albert Hall, oraz 19 maja w toku debaty w Izbie, podkreśliłem, że wszelkie zarzuty jakoby W. Brytania pragnęła izolować Niemcy lub stać na drodze naturalnej i uzasadnionej ekspansji handlu niemieckiego w środkowej i wschodniej Europie, lub planowała jakąkolwiek kombinację przeciw Niemcom z myślą wszczęcia z nimi wojny, są fantastyczne. 12 maja wyraźnie stwierdziłem,

że nadal jest usilnym pragnieniem W. Brytanii, aby oba narody nigdy nie wszczęły ze sobą wojny, oraz, że W. Brytania nie pragnie rozpoczynać nieograniczonego wyścigu w zakresie zbrojeń lub w dziedzinie gospodarczej. 19 maja oświadczyłem, że W. Brytania nie odmówi podjęcia rozmów na temat jakichkolwiek metod, za pomocą których słuszne aspiracje innych narodów mogłyby ulec zaspokojeniu, nawet gdyby znaczyło to pewne wyrównanie w istniejącym stanie rzeczy, a'e nalegałem, że tego rodzaju rozmowy mogłyby się odbyć jedy-

nie w atmosferze wzajemnego zaufania. Mogę jedynie ponowić moje ubolewanie, że w Niemczech poczynione zostały ze strony oficjalnej, lub innej, deklaracje, które w żadnej mierze nie mogą przyczynić się do stworzenia takiej atmosfery.

MIN. SEITER OPUSCIŁ BERLIN.

BERLIN, 9. 6. — Minister spraw zagranicznych Estonii Seiter opuścił wczoraj samolotem stolicę Rzeszy udając się w drogę powrotną do Tallina.

Bunt szturmówek we Wiedniu

Apro wizacja powodem awantur

WIEDEN, 9. 6. — Jak donoszą z Wiednia, doszło do szeregu gwałtownych wystąpień w skoszarowanych na terenie b. Austrii miejscowych oddziałach S. A. Głównym powodem awantur były sprawy apro wizacyjne oraz zbyt ostre przepisy re-

gulaminowe. Oddziały te zostały rozwiązane, a szturmowcy z tych oddziałów zostali wcieleni do oddziałów służby pracy i wysłani do obozów robotniczych na terenie Trzeciej Rzeszy.

KINO

RIALTO

DZIS UROCZYSTA
PREMIERA

Piękny melodyjny, czarujący, wesóły i dramatyczny film, osnuty na tle popularnej piosenki wojskowej



W rolach głównych: Piękna para znakomitych pieśniarzy Paryża

HELENE
ROBERT

HENRY
GARAT

Film żołnierski! Film z rozmachem! Film melodyjny! Film z sercem!
Film z łezką i uśmiechem!

FILM DLA WSZYSTKICH!

Wojskowi i cywile obojga płci — słowem wszyscy — spotykają się dziś na premierze tego filmu!

GRAND-KINO

Pocz. 4, 6, 8 i 10.

Ostatnie dni!

DZIEJE GRZECHU

eg. St. i a Żeromskiego

Ceny miejsc niższe III - 109 II - 150 I - 220 na wszystkich seansach

WOJNA NIE JEST NIEUNIKNIJONA

Expose lorda Halifaxa w Izbie Lordów

na temat sytuacji międzynarodowej

LONDYN, 9.6. — W izbie lordów odbyła się wczoraj po południu debata na temat polityki zagranicznej, w toku której dłuższe expose wygłosił lord Halifax.

Lord Halifax oświadczył m. in., że w rokowaniach, jakie W. Brytania prowadzi obecnie z wieloma krajami, rząd brytyjski stara się uwzględnić specjalną sytuację, w jakiej znajduje się każdy z tych krajów. Mówca zaznaczył, że nie może obecnie udzielić Izbie szczegółowych informacji o stanie obecnie odbywających się rozmów. Zbyt daleko posunięta presja, zmierzająca do uzyskania przedwczesnych informacji stawia W. Brytanię w niekorzystnej sytuacji w porównaniu z krajami, które nie korzystają z dobrodziejstw wolnych instytutacji. Nawołując z tego względu parlament do cierpliwości i umiarkowania, lord Halifax poruszył następnie niektóre sprawy, związane z rokowaniami z poszczególnymi krajami.

Co się tyczy Polski, Izba przypomina sobie — mówił lord Halifax — deklarację, złożoną przez premiera na temat porozumienia osiągniętego z polskim ministrem spr. zagr. dn. 6 kwietnia. Na mocy tej deklaracji, gwarancja udzielona przez rząd J.K. Mości Polsce została zmieniona na wzajemną, aż do czasu zawarcia stałego układu między obu krajami. Lord Halifax wyraził nadzieję, że ten stały układ będzie niebawem zawarty.

Gwarancje brytyjskie, udzielone Rumunii i Grecji miały formę jednostronną i nie wymagają obecnie żadnej dalszej definicji. Co się tyczy Turcji, to, jak stwierdził lord Halifax, pierwsze stadium rokowań zostało zakończone dn. 12 maja, a stosowna deklaracja rządu brytyjskiego była już wówczas złożona. Obecnie odbywają się dalsze rozmowy. Lord Halifax sądzi, iż w bardzo szybkim czasie będzie mógł oznajmić parlamentowi, że rokowania te zostały zakończone. Stanowisko przyjaznego współdziałania, zajęte przez rząd turecki, jest najlepszą zapowiedzią konsolidacji pokoju na obszarze Morza Śródziemnego i południowo-wschodniej Europy.

Przechodząc z kolei do rokowań z Rosją sowiecką lord Halifax podkreślił, że pozostaje jeszcze do rozwiązania jedna lub dwie trudności, z których główną jest sytuacja państw bałtyckich. Rząd brytyjski — stwierdził lord Halifax — nie uważa za słuszne narzucania gwarancji krajom, które ich nie pragną.

Lord Halifax przeszedł następnie do ogólnych obserwacji na temat sytuacji, podkreślając, że akcja rządu brytyjskiego w ciągu ostatnich kilku tygodni wyrażała znamienne odstępstwo od dotychczasowej polityki zagranicznej W. Brytanii. Polityka brytyjska, wydaje się nam Anglikom — oświadczył lord Halifax — prosto i wyraźnie, nie jest jednak rzeczą niemożliwą do wyobrażenia, że wobec stałe wpaływających w Niemców doktryny o stosowaniu przez W. Brytanię polityki okrażania, może się Niemcom wydawać, że polityka brytyjska polega na dążeniu do zablokowania wszystkich niemieckich aspiracji politycznych i ekonomicznych.

Rząd brytyjski — stwierdził dalej lord Halifax — z góry nie przekreśla wszelkich możliwości porozumienia z Niemcami, należy jednak pamiętać, iż Niemcy pogwałcili szereg poczynionych przez siebie deklaracji po okupacji Nadrenii, po anschlussie Austrii i po włączeniu ziem sudeckich do Niemiec. Akty te zadają cios zaufaniu i wartości zobowiązań w stosunkach międzynarodowych.

Lord Halifax wspominał następnie o wyrazach współczucia, przesłanych królowi Jerzemu przez kanclerza Hitlera i Musoliniego, gdy zatonała łódź podwodna „Thetis” i dodał, że kondolencje te mogłyby być o wspólnych uczuciach humanitarnych między narodami. Lord Halifax wyraził na tej podstawie nadzieję, iż nie jest wykluczona możliwość, że trwałość pokoju nie będzie zakłócona. W. Brytania i Francja oraz kraje, z którymi znajdują się one w porozumieniu nie popielnią nigdy aktów agresji, ani też nie podejmą usiłowań podważenia niepodległości i bezpieczeństwa jakiegokolwiek innego państwa. Ale minął też dzień, gdy niepodległość państw europejskich mogła być zniszczona jednostronną akcją. Jasną jest rzeczą, dodał lord Halifax, że wszelkie tego rodzaju usiłowania spotykają się z stanowczym sprzeciwem.

Rząd J. K. Mości pragnie zbadać zagadnienia ekonomiczne zarówno Niemiec, jak i wszystkich krajów Europy.

Co się tyczy możliwości międzynarodowej konferencji, którą sugerowano jako drogę rozwiązania, lord Halifax wyraził wątpliwości, czy tego rodzaju konferencja otworzy drogę do poprawy. Gdyby zaś konferencja miała się nie udać, to może to jedynie pogorszyć i tak trudną już sytuację.

W dalszym ciągu lord Halifax stwierdził, że nie wszystkie roszczenia Niemiec są dla niego do rozważania przy okrągłym stole i jednocześnie podkreślił, że W. Brytania byłaby zadowolona gdyby w przyszłości choć niektóre problemy mogły być rozwiązane drogą rokowań.

Lord Halifax polemizował dalej z zarzutami niemieckimi, jakoby W. Brytania uprawiała antyniemiecką politykę okrażania i stwierdził, że W. Brytania pragnie się tylko stanowczo przeciwstawić wszelkiemu użyciu siły i obudować na przyszłość możliwość swobodnej negocjacji.

W jednym z ustępów swojego przemówienia lord Halifax przypomniał stanowisko premiera Daladiera, który z bezprzykładną jasnością przedstawił, jaki duch ożywia cały naród francuski. Naród brytyjski — powiedział Halifax — jest nie mniej gotów i zdecydowany do obrony w razie potrzeby swego sposobu życia i swej sytuacji w świecie. Mówiąc o możliwościach wydobycia się z panującej od szeregu miesięcy atmosfery niepewności i obaw, mówca powiedział, iż przede wszystkim po obu stronach musiłoby powstać przekonanie, że dane słowo będzie dochowane. W świecie musi być przywrócone zaufanie do przyrzeczeń i danych słów.

Lord Halifax nie podziela poglądu, iż wojna jest nieunikniona, istnieją co prawda skomplikowane zagadnienia, które mogą łatwo do niej doprowadzić i istnieje osobistość w których mocy leży przyspieszenie konfliktu. Własny ich jednak sąd co do istoty ryzyka może ich zawieść, jak również co do celu i uczuć tych, przeciwko którym ewentualnie wystąpi. Gdyby dyktolwiek doszło do starcia — stwierdził

lord Halifax — to nie można mieć żadnej wątpliwości co do ostatecznego wyniku, niezależnie od tego jakimi byłoby zmiany koleje wojny lub czas trwania walki.

W zakończeniu lord Halifax wyraził nadzieję, że poczucie odpowiedzialności powstrzyma tych, którzy ulec by mogli podjęciu się zaryzykowania wojny od wejścia na tę drogę.

Rok założenia 1899

FRANCISZEK GLUGLA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 3, tel. 126-99
PABIANICE, ZAMKOWA 17, „ 340
POLECA:

WINA WĘGIERSKIE, FRANCUSKIE, REŃSKIE, MIODY I WINA KRAJOWE OWOCOWE — WYROBY POLSK. MON. SPIR., WÓDKI, KONIAKI DELIKATESY, OLIWE, SER, — OWOCE ŚWIEŻE I SUSZONE, CUKRY I CZEKOLADY — WSZYSTKIE TOWARY KOLONIALNE

wymienione KAWY I HERBATY

Pierwsza i Największa Łódzka Elektryczna Palarnia Kawy i Surogatów „TRYUMF”

Uroczystości w Spale

P. Prezydent Ignacy Mościcki w procesji Bożego Ciała
Modły za pomyślność Rzeczypospolitej

ŁÓDŹ, 9.6. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej dorocznym zwyczajem wziął udział w uroczystościach Bożego Ciała w rezydencji spalskiej.

Od samego rana do Spali poczęły ciągnąć tłumy okolicznej ludności. O godz. 9-iej rano wzdłuż drogi, wiodącej od pałacu Pana Prezydenta w kierunku kaplicy — ustawiły się organizacje i dziatwa — przed pałacem zaś honorowy pluton oddziału żakowskiego, następnie szpalery leśniczych rejonu spalskiego, organizacji P.W. Kobięckiego i Meskiego i długie szeregi młodzieży szkolnej.

W pobliżu kaplicy ustawili się uczestnicy procesji. Placyk wokół kaplicy zapelnili się barwnymi grupami ludności okolicznych wsi w strojach regionalnych.

Punktualnie o godz. 10,25 rozległ się dzwonek sygnaturki — bezpośrednio zaś po tym sygnał trąbki oznajmił wyjście z pałacu Pana Prezydenta.

Pan Prezydent z małżonką i otoczeniem przeszedł przed frontem oddziału wojskowego i szpalarem organizacji.

Przed kaplicą powitało Pana Prezydenta duchowieństwo z księdzem dziekanem kapelanem płk. Humpolą na czele.

O godz. 10,30 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, Mszę św. odprawił ks. dziekan Humpola. Po Mszy wyruszyła barwna procesja, którą rozpoczął pluton żołnierzy. Poprzedzany szpalarem procesji pod baldachimem prowadzony przez Pana Prezydenta R. P. i ministra pełnomocnego Papee szedł celebret ks. dziekan kapelan Humpola, za baldachimem zaś małżonka Pana Prezydenta prowadziła weterana pow

stania 1863 roku — porucznika Hardy'ego. Po modłach na intencję Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta — zakończono uroczystości odpiewaniem hymnu „Boże coś Pol-

skę”, podchwyconym przez zebrane tłumy. Przy dźwiękach hymnu narodowego Pan Prezydent przeszedłszy przed szpalarami udał się do pałacu.

William Strang

poleci w sobotę do Moskwy

LONDYN, 9.6. (pat). — Agencja Reutera donosi, że szef wydziału środkowo-europejskiego Foreign Office William Strang, którego powrót do Londynu oczekiwany jest dziś wieczorem prawdopodobnie w sobotę rano wyjedzie samolotem do Moskwy.

LONDYN, 9.6. (pat). — Lord Halifax przyjął wczoraj przed południem ambasadora ZZSRR w Londynie.

PARYŻ, 9.6. (pat). — Sprawa rokowań dyplomatycznych z Sowietami nie przestaje być przedmiotem zainteresowań prasy paryskiej.

„Temps” w artykule wstępnym podaje, że rokowania doprowadziły do uzgodnienia, że pakt ten oparty będzie na pełnej wzajemności zobowiązań trzech kontrahentów. „Temps” podkreśla z naciskiem, że o przebiegu rokowań dokładnie informowane są rządy Polski, Rumunii i Turcji.

Belgia wystąpi zbrojnie

w razie zagrożenia jej interesów życiowych

BRUKSELA, 9.6. (pat). — Przemawiając wczoraj na posiedzeniu Izby Deputowanych z okazji dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, premier Pierlot omówił zadania i cele belgijskiej polityki zagranicznej. Rząd belgijski — mówił premier Pierlot — opiera się w dalszym ciągu na zasadach polityki niezależności, sformułowanych w mowie króla Leopolda z dn. 14 października 1936 r.

Belgia, która jest krajem na wskroś pacyfistycznym, zdecydowana jest wystąpić zbrojnie w wypadku zagrożenia przez obcą napaść jej interesów życiowych. Jedyną wojną w jakiej Belgia mogłaby wziąć udział, byłaby wojna obronna, w takim jednak wypadku gotowi jesteśmy — zakończył Pierlot — poświęcić wszystko, bowiem ponad pokój cenimy wolność i honor.

Nowe dekrety francuskie

Gen. Gamelin Wodzem Naczelny
wszystkich sił zbrojnych Francji

PARYŻ, 9.6. — Nowowydany dekret z mocą ustawy o najwyższych stopniach wojskowych stwarza obok dotychczas istniejących stopni generała brygady i dywizji jeszcze stopnie generała korpusu i generała armii. Odpowiada temu w marynarce stopień kontradmirała, wiceadmirała eskadry i admirała, oraz w lotnictwie generała brygady lotniczej, gen. dywizji lotniczej, gen. korpusu lotniczego i generała armii lotniczej, jako odznaki 2, 3, 4 i 5 gwiazdek.

Stopień Marszałka Francji posiadający 2 przedstawiciele z czasów wielkiej wojny, oraz stopień admirała Francji nie posiadający przedstawiciela, zostaną utrzymane.

Trzech szefów sztabów głównych gen. Gamelin, gen. armii lotniczej Vuillemin i admirał Darlan, otrzymają tytuły naczelnych dowódców armii lądowej, powietrznej i morskiej. Gen. Gamelin, jako szef sztabu głównego obrony narodowej, otrzyma ponadto tytuł Naczelnego Wodza, oraz jako odznakę 6 gwiazdek. Ważną okolicznością stanowi fakt, że gen. Gamelin, który w przyszłym roku osiągnie granicę wieku jako naczelny dowódca armii lądowej, będzie musiał na tym stanowisku być zastąpiony, zachowa jednak swe funkcje Naczelnego Wodza Obrony Narodowej, jako nieobjęte przepisami o granicy wieku. Opinia francuska z zadowoleniem podkreśla okolicz-

ność, że Francja nie pozabawi się usług osobiste predestynują na to odpowiedzialne stanowisko.

Generalissimus francuski

u premiera Chamberlaina

LONDYN, 9.6. — Gen. Gamelin, który w dniu wczorajszym bawił w obozie ćwiczebnym wojsk brytyjskich w Aldershot jako gość dowódcy tamtejszego okręgu korpusu gen. Billa, asystował w godzinach wieczornych przy wielkim widowisku wojskowym zorganizowanym na cześć gościa francuskiego przez żołnierzy oddzia-

łów stacjonowanych obecnie w obozie. Po zakończeniu widowiska gen. Gamelin przyjął defiladę oddziałów wojskowych.

Wczoraj przed południem gen. Gamelin w towarzystwie lorda Gorta przyjął był w Izbie Gmin przez premiera Chamberlaina.

Przywódca eksternistów irlandzkich

został zwolniony z aresztu

WASZYNGTON 9.6. — Departament pracy nakazał zwolnienie za kaucją przywódcy t. zw. Irlandzkiej Armii Republikańskiej w Ameryce Johna Russella, aresztowanego w Detroit przed kilku dniami. Na decyzję departamentu pracy wpłynąć miał nacisk grupy członków kongresu, stojących na stanowisku, iż zatrzymanie w areszcie przywódcy irlandzkiego w okresie wizyty angielskiej pary królewskiej w Stanach Zjednoczonych jest niewskazane.

WYROK ŚMIERCI W BERLINIE
BERLIN, 9.6. — Dziś wykonano wyrok śmierci na 30-letnim Niemcu Otto Wegerze za usiłowanie zabójstwa.

Ofensywa japońska załamała się
CZUNGKING 9.6. — Według wiadomości ze źródeł chińskich ofensywa japońska w zachodniej części prowincji Szansi, prowadzona w kierunku rzeki Żółtej załamała się.

POLAK PREZESEM ZW. BIUR PODRÓŻY.

WARSZAWA, 9.6. (pat). — Na zjeździe w Hadze na miejsce Niemca Knutha, prezesem międzynarodowego związku oficjalnych biur podróży wybrany został dyrektor naczelny Orbisu mjr. Mieczysław Fularski.

SZWECJA BĘDZIE SIĘ BRONIC

SZTOKHOLM, 9.6. — Riksdag udzielił 139 przeciw 56 głosami izby deputowanych i 87 przeciw 43 głosom w Senacie pełnomocnictw rządowi szwedzkiemu w sprawach związanych z gospodarczym przygotowaniem Szwecji na wypadek wojny, lub zagrożenia wojennego. Pełnomocnictwa dotyczą m. in. prawa określenia cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby.

KATASTROFA SAMOLOTU NIEMIECKIEGO

BERLIN, 9.6. (pat). — Nadchodząca dalsze szczegóły katastrofy samolotowej, jaka wydarzyła się wczoraj wieczorem w Gelnhausen, koło Frankfurtu n/M. Upadek pionącego samolotu na jeden z domów w Gelnhausen wywołał pożar, który następnie rozszerzył się na kilkanaście zabudowań znajdujących się w pobliżu katastrofy. Samolot, który przebił dach domu, zabił trzech mieszkańców domu, ponadto zaś wskutek pożaru 6 osób odniosło ciężkie rany, liczba zaś rannych przekracza 100. Trzej lotnicy stanowiący załogę samolotu ponieśli śmierć na miejscu.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny
Kazimierza ROSZAKA
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 111, tel. 121-18

Poleca na sezon letni:
OKULARY ochronne, płazowe, niwelujące szkodliwe działanie promieni słonecznych, OPRAWY do okularów najnowszych fasonów fabr. „Iwoka”, LORNETKI POŁOWE, MIKROSKOPY do prac szkolnych, badań botanicznych i laboratoryjnych, wyroby Polskich Zakładów Optycznych, NARZĘDZIA CHIRURGICZNE — krajowe i zagraniczne, MEBLE SZPITALNE, PRZYRZĄDY CHEMICZNE — wagi analityczne, SZKŁO i PORCELANĘ LABORATORYJNĄ wyrobu kraj. i zagr. NAJNOWSZE APARATY FOTOGRAFICZNE w dużym wyborze, PRZYBORY FOTOGRAFICZNE ORTOPEDIA: pasy przepuklinowe, brzuszne, pończochy gumowe, wkładki na płaską stopę, oraz TERMOMETRY, CYRKLE, SUWAKI RACHUNKOWE. Ceny konkurencyjne.

Olbrzymi udział wiedeńców

w procesji Bożego Ciała

WIEN, 9.6. (pat). — Procesje z okazji święta Bożego Ciała, dokola katedry św. Stefana, wyróżniał w tym roku niezwykle liczny udział wiernych, przeszło 20 tys. Liczba ta przekracza znacznie

ilość uczestników w procesjach lat ostatnich. W procesji kroczyli urzędnicy austriaccy i wielu oficerów. Na życzenie kard. Innitzera, zaniechano na jego cześć głośniejszych owacji.

Fala upałów

nawiedziła Europę

BERLIN, 9.6. (pat). — W Berlinie panują nienotowane o tej porze już od lat 4 upały. Termometr wskazuje 32 st. w cieniu. Temperatura wody w kąpieliskach podniosła się do 22 st. zanotowano sze-

reg wypadków porażenia słonecznego. KOPENHAGA, 9.6. (pat). — W Kopenhadze panują wyjątkowe upały. Zanotowano już liczne wypadki śmierci z powodu porażenia słonecznego.

Co dzień niesie?

Uroczystości Bożego Ciała w Łodzi

Niezliczone tłumy wiernych naszego miasta wzięły udział w procesjach i modłach

Czerwiec

9

PIĄTEK

DZIS Felicjana
Jutro Małgorzata

Wschód słońca	3.17
Zachód słońca	19.58
Wschód księżyca	16.54
Zachód księżyca	1.36
Drugie dnia	16.36
Przybyło dnia	8.35

Migawki.

Rehabilitacja brunetek

Brunetkom, które zostały zdystansowane — pod względem powodzenia — przez blondynki („Mężczyźni wolą blondynki”) przyszedł w sukurs wybitny psycholog amerykański dr. James Hollyday. Profesor Hollyday wydał ostatnio książkę, której tematem jest wpływ koloru włosów na charakter człowieka. Twierdzi on na podstawie długoletnich badań, że blondynki — wbrew przyjętemu mniemaniu — wcale nie są łagodne, opanowane i „słodkie”, ale przeciwnie, są one złości, egoistycznymi i rozhisteryzowanymi istotami.

Według obliczeń z 5 ostatnich lat, tj. od roku 1933 do 1938 bohaterkami procesów o morderstwa, włamania, kradzieże i szantaże były w 72 proc. blondynki, a brunetki zajęły tylko 8 proc. tej „boaterskiej” listy. Poza tym, jak wykazują statystyki najczęściej rozwodzą się blondynki.

To ostatnie ród męski raczej przychylnie usposabia do blondynek.

Na zakończenie wypada dodać, że według profesora Hollydaya Xantypa była również... blondynką.

Niech żyją brunetki!

UMOWA CZY ARBITRAŻ W CEGIELNIACH.

W dniu dzisiejszym w Inspektoracie Pracy zwołana została ponowna konferencja obustronna w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla przemysłu ceramicznego w okręgu łódzkim.

Ponieważ sezon w cegielniach już się rozpoczął, przeto ze strony związków z wodowych wysunięto wniosek, aby w razie nieosiągnięcia porozumienia na dzisiejszej konferencji sprawę przekazano komisji rozjemczej do rozstrzygnięcia.

UPADEK.

a) Na ul. Brzezińskiej upadł z rowerem na bruk 18-letni Karol Bender zam. przy ul. Majowej 14 i odniósł złamanie ręki oraz obrażenia głowy i twarzy. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Wczorajsze uroczystości związane ze świętem Bożego Ciała rozpoczęły się uroczystą Sumą w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki, którą celebrował J.E. ks. biskup sufragan Kazimierz Tomczak. Potem nastąpiła wspaniała procesja do czterech ołtarzy, z których pierwszy zbudowany przez Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Grohmana, znajdował się na skrzyżowaniu ulic Piotrkowskiej i ks. bisk. Tymienieckiego, drugi zbudowany przez łódzkie harcerstwo przy Seminarium, trzeci przez oddziały Akcji Katolickiej przy plebanii katedralnej, czwarty, którego dekoracją z ramienia firmy Hofrichterów, zajmowała się p. H. Raczynska, przy pałacu biskupim.

Do pierwszego ołtarza prowadzili do stojącego celebranta z katedry p. Wojewoda Józewski i dow. dyw. gen. Dindorf-Ankowiec, następnie do 2-go ołtarza prez. Sądu Okręgowego Maciejewski i prezes Izby Skarbowej Rządkiwicz, do trzeciego dow. dyw. gen. Dindorf - Ankowiec, i prezes Izby Przemysłowo - Handlowej Maciszewski, do czwartego prokurator Sądu Okręgowego Spólnik i komendant policji Wojewódzkiej Łoziński, wreszcie z powrotem do katedry inspektor szkolny Komander z prezesem Akcji Katolickiej Podgórskim.

Przy ołtarzach odśpiewali ewangelie kolejno ks. kan. Stańczak, ks. kan. Orłowski, ks. kan. Jeliński i ks. prał. Bonczek.

W procesji brało udział wojsko, policja i niezliczone tłumy wiernych.

Szczególnie imponująco wystąpiły cechy rzemieślnicze łódzkie z prezesem Izby Rzem. Kopyzińskim na czele Fed. b. wojskowych Hallerczycy, Legion Śląski i organizacje b. wojskowych. Przybyły także kompanie ze wszystkich parafii łódzkich z duchowieństwem na czele, organizacje parafialne Akcji Katolickiej, bractwa religijne, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i żeńskiej, Krucjata z siostrami Urszulanek na czele. W stallach pod-

Piranki i materiały firankowe (siatki i koronki) w dużym wyborze po najniższych cenach poleca właściciel **Ryszard Mayer** **»DYWAN«** Zawadzka 1, róg Piotrk.

Konferencja włóknianarzy

Starania o nową umowę zbiorową

a) Jutro w sobotę dnia 10 bm. w Inspektoracie Pracy odbędzie się konferencja obustronna przedstawicieli związków

zawodowych robotników przemysłu włókienniczego, oraz przedstawicieli zrzeszeń przemysłowych.

Konferencja ma na celu dokładne sprycyzowanie warunków wysuwanych z obu stron odnośnie zawarcia nowego układu zbiorowego dla przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim. Ze strony robotniczej wysuwane jest żądanie, aby do układu zbiorowego włączono jako nierozdzieloną część regulaminy pracy i delegatów, oraz nową taryfę norm obsługi maszyn, regulującą liczebność załóg pracy obsługujące maszyny na poszczególnych działach produkcji włókienniczej. Brak takiej taryfy powodował ostatnio liczne zatargi toteż robotnicy dążą do uregulowania tej kwestii.

PIM — MÓWI...

Przewidywany przebieg pogody w dn. 9 b.m.: pogoda słoneczna, na północy zachmurzenie większe ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Umiarkowany wiatr z zachodu. Temperatura w ciągu dnia od 20 st. na północy do 30 st. na południu kraju.

Z ŻYCIA O.Z.N.

W gminie Nowosolna powiatu łódzkiego odbyło się wielkie zebranie Obozu Zjednoczenia Narodowego pod przewodnictwem ks. Stanisława Maciejewskiego

Tłumnie zebrani mieszkańcy okolicznych wsi wysłuchali przemówienia p. posła M. Cieplaka, który przedstawił ogromne znaczenie i siłę Polski w ogólnym układzie sił w Europie, podkreślając spistość, jedność i głębokie poczucie patriotyczne wszystkich Polaków, bez względu na przekonanie o którym obecnie winniśmy wszyscy zapomnieć i skupić się wokół osoby Wodza Naczelnego Marszałka E. Śmigłego-Rydza i czekać na wezwanie Wodza do walki o potęgę Polski.

Zebrania przerywane były kilkakrotnie hucznymi okłaskami. Na zakończenie zebrania odśpiewali Hymn Narodowy.

by skarbowej Rządkiwicz. Izby Przem. Handlowej gen. Maciszewski, Izby Rzemieślniczej Kopyziński, prezes S. O. Maciejewski, prokurator S. O. Spólnik i szereg innych osobistości.

Sprzyjająca piękna pogoda, jaka była

wczoraj, w dużym stopniu wpłynęła na to, że uroczystości wypadły imponująco.

W godzinach popołudniowych odbyły się w szeregu parafii łódzkich uroczyste procesje, w których wzięły udział olbrzymie rzesze ludności naszego miasta.

Kupiectwo rusza

Zorganizowanie Biura Zleceń w Centrali Hurtu i Wytwórczości Polskiej

Centrali, wystarczy, że napisze do Biura Zleceń z podaniem jakiego towaru potrzebuje i jaką cenę gotów jest ofiarować, a Biuro Zleceń sprawę zakupu załatwi niezwłocznie, pobierając za swą czynność jedynie drobną opłatę manipulacyjną, gdyż koszt utrzymania biura ponoszą firmy, z

którymi biuro współpracuje.

Tęgo rodzaju ułatwienie zostanie niewątpliwie życzliwie przyjęte przez kupiectwo polskie, które nie tylko, że dzięki Centrali może omijać hurtowników żydowskich, lecz także ma kontakt z hurtownikami polskimi bardzo ułatwiony.

Nie ma pechowych graczy!

O tym przekona się każdy, kto zakupi los do I-iej klasy w szczęśliwej kolekturze

KAF TALA

Listowne zamówienia prosimy kierować na adres: **W. KAF TAL, Katowice, Dyrekcyjna 2, Konto P. K. O. 304.061**
KAF TAL — to synonim szczęścia!

Zjazd starostów z terenu województwa łódzkiego

a) W Urzędzie wojewódzkim odbył się zjazd starostów w którym wzięło udział 15 starostów z nowymi starostami powiatów włączonych do województwa łódzkiego. Przewodniczył obradom Wojewoda Józewski, przy czym omówiono szczegółowo położenie ludności, najpilniejsze potrzeby poszczególnych powiatów tudzież złożono

sprawozdanie z sytuacji na terenie poszczególnych powiatów.

POBÓR ROCZNIKA 1918

(a) Dziś w piątek dnia 9 bm. winni się stawić do przeglądu wojskowego: Przed Komisją poborową Nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1918 zamieszkałi na terenie 5 komisarjatu P. P. o nazwiskach na listery L. M. Przed Komisją Poborową nr. 2, Al. Kościuszki 19, tegoż dnia — mężczyźni rocznika 1918, zamieszkałi na terenie 10 Komisarjatu P. P. o nazwiskach na listery: M N O P R S T U W Z.

Jutro w sobotę dnia 10 bm. winni się stawić do przeglądu wojskowego: Przed Komisją Nr. 1 poborowi rocznika 1918 zamieszkałi na terenie 5 komisarjatu P. P. o nazwiskach na listery J. N. O. Z.

Przed Komisją Nr. 2 poborowi rocznika 1918 zamieszkałi na terenie 12 komisarjatu P. P. o nazwiskach na listery od A do M włącznie.

BALSAMICZNA SOL DO NOG

GASEKTRIEGO (Z KOGUTRIEM) AGEPIN

wszystko 56t. pleczenie, odciążenie nóg, zmiekcza odciśki, która do tej kapieli dają się używać równie skutecznie. Przeciwnie użyć do opokowania.

POBÓR W POWIECIE.

Przed Komisją poborową powiat łódzki w Aleksandrowie przy ul. 11 Listopada 9, (Lokal Straży Pożarnej) winni się stawić do przeglądu wojskowego w piątek dnia 9 bm. poborowi rocznika 1918 zamieszkałi na terenie gm. Brus o nazwiskach na listery od A do R włącznie.

W sobotę dnia 10 bm. poborowi rocznika 1918 z gm. Brus o nazwiskach na listery od S do Z. oraz poborowi rocznika 1918 i rocznika 1917 kat. B z gminy Łagiewniki (wszyscy).

Zgłaszający się do przeglądu wojskowego winni posiadać dowód osobisty, zaświadczenie o rejestracji wojskowej, świadectwa szkolne i zawodowe.

LETNIE WYCIECZKI MORSKIE
LUKSUSOWYMI MOTORÓWCAMI „PIŁSUOSKI” i „BATORY”

15 CZERWCA do HELSINK	90.—
13 LIPCA „ ANTWERPII i LONDYNU	324.—
25 „ na FIORDY NORWEGII	520.—
17 SIERPNI do SZTOKHOLMU i KOPENHAGI	220.—

Już czas zamawiać m'ejsc

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104a
TEL. 240-40

Tajemnica Joanny de Gravelle

Powieść lotnicza.

— Ależ nie, drobnotka, tylko szkoda, chciałam tam na miejsce katastrofy, tam może który z kolegów potrzebuje ratunku.

— Oczywiście, zaraz tam pojedziemy, pokaże mi pan przynajmniej właściwą drogę. Niech pan siada — przedziel wpełchnęła go do auta.

— Tędy?

— Tak!

Niepoprawna automobilistka znowu dała gazu, że aż żuźle przyskaja spod kół.

— Trafiłam trzy razy, czy pan nie słyszał? Ale to moja wina, nie powinnam była tak się rewanzować za nadeptanie, uśmiechnęła się zalotnie.

Ale on nie zaprzecza i w ogóle nic nie mówi, tylko pochyła się na jej ramię, czuje jego oddech na szyi.

Ładny ananas, chce w ten sposób zdyskontować sytuację. Na takich ma sposob. Odepchnęła go dość brutalnie. A tu chłopaczko osuwa się na kolana jak martwy. Nieprzytomny! Przestraszyła się nie na żarty.

Wody, ale skąd wziąć wody w aucie. Na szczęście jest bufecik. Otworzyła śpiesznie, jest tylko wino. Nalała pełną szklanke, przechyliła do ust — wypił. Przerazone oczy otworzył:

— To — to pani?

— Niechże się pan uspokoi. Co panu jest?

— Nic — nic to tylko chwilowe osłabienie.

— Z pewnością pan tu jest na lotnisku od świtu i nie jadł śniadania?

— Nie było czasu.

— Toteż właśnie — dzieciak.

— Proszę pani jedźmy, może to który z kolegów — przy jaciół.

— A prawda przecież jedziemy do wypadku.

Na miejscu katastrofy dowiedzieli się, że pilota już zabrano do szpitala. Życiu nie zagraża poważniejsze niebezpieczeństwo. Cudem uniknął śmierci.

PRZEJECHANY.

Joanna nie bardzo wie co robić z ofiarą swej nieostrożnej jazdy. Przyjrzawszy mu się uważniej doszła do przekonania, że go propozycja pieniężnego wynagrodzenia może obrazić.

Podziękował za opiekę i chce iść, ale chwile się na nogach. Nic dziwnego szklanka wina na czczo... Nie może go tak zostawić!

— Niech pan siada. Moim obowiązkiem jest pana odwieźć. To ja spowodowałam wypadek.

Wpadła na pomysł, by mu zaoferować papierosnicę z zapalniczką, ale wytrzeszczył oczy:

— Ja nie palę i w ogóle dlaczego?

— Dlatego, że zrobiłam panu przykrość, więc powinienam zrobić przyjemność. Taki duży chłopiec powinien zrozumieć.

Ale duży chłopiec już nie rozumie, oparł się o jej ramię i zasypia.

— Biedactwo. A to go zmogło, trzeba to nakarmić.

Wyciągnęła bufecik swej wspaniale wyekwipowanej limuzynki. — Okazuje się że przeczona Kiki przygotowała wcale niezłe śniadanko dla swej pani. Z pewnością by się zmarnowało, teraz znajdzie godne przeznaczenie. Nakarmi zgłodniałego.

Jakoś półprzytomnemu udało się wzmóc indyka, a że popijać trzeba było winem więc się nawet rozgadał. Dowiedziała się że jest młodym konstruktorem, że ma własne pomysły, wynalazki, projekty i inne dziwa.

Jak tam z wynalazkami będzie niewiadomo, ale zapał do lotnictwa jest a to już dużo znaczy w czasach zbliżowanej młodzieży.

Umówili się, że będzie Korzystała z jego fachowych objaśnień podczas Challenge'u i że jutro pojedą razem na lotnisko w Okęciu, na próby startu i lądowania samolotów tuniejowych.

Baron Hugon von Leit zaniepokojony nagłym zniknięciem Joanny postanowił jej szukać, żeby się z nią ostatecznie rozmówić. Od szofera swej wspaniałej limuzyny dowiedział się, że pojechała w stronę miejsca katastrofy. Kazał więc tam jechać okrężną drogą dokoła lotniska. Zdała już dostrzegł srebrno lśniącą limuzynkę Joanny. Tylko jej jakoś nigdzie nie widzi. Wyszedł ze swej karety, ale narpóżno się rozgląda.

Nagle za szybam autu coś mignęło. Więc siedzi w aucie? Przynajmniej będzie z nią mógł pomówić bez świadków. Podchodzi do auta kłania się i sztywnieje.

Z jakimś umorusanym smarkaczem w aucie...!?

Nie odpowiedziała na jego ukłon. Zerwała auto z miejsca z taką pasją, że tylne koła sypnęły kurzem i żużlem lotniskowej drogi na piękny garnitur, krawat, a nawet na nieskazitelną kapelusz, tudzież na najpiękniejsze oblicze panna barona...!

— Zapłacisz ty mi za to. A i ten smarkacz, jeszcze ja się będę śmiała! Pała nienawiścią, ciężko obrażony baron Leit.

Wprowadzenie monopolu zbożowego

nie rozwiąże sprawy cen i lokaty Brak magazynów na ziarno

Ożywiona i głęboka dyskusja wywołana zagadnieniem nowych czynników w polityce zbożowej referowana przez inż. Janusza Łosia z Warszawy na czerwcowych obradach Związku Rolników i Leśników z Wyższym Wykształceniem. Problem to istotnie trudny. Nadwyżki produkcyjne zboża przytaczają od szeregu lat nasze rynki i powodują owe chroniczne załamania cen, grzebiące pomyślnie wsi i odbijające się złowrogim echem w życiu gospodarczym całego kraju. Obecny rok gospodarczy kończymy z zapasami żyta, urodzaje zapowiadają się dobre — więc o ile do wojny nie dojdzie w najbliższych miesiącach po żniwach, rynek krajowy zawałone zostaną przez nadmierne podaż i żyto spadnie do poziomu 8 — 10 zł. za q. Byłoby to, rzecz prosta, niesłychanie kłopotliwa dla rolnictwa i dla całego życia gospodarczego kraju. Aby jej zapobiec trzeba z góry myśleć o uruchomieniu eksportu zboża, oprócz stosowania innych środków polityki popierania cen rolniczych. Możliwość tworzenia rezerwy są w Polsce dość ograniczone — mamy bowiem mało magazynów. Umieszczenie rezerwy w same-

go producenta też nie rozwiązuje w zupełności kwestii. Należy tedy gospodarować, jak w warunkach normalnych. Zagadnienie monopolu zbożowego w Polsce nie rozwiąże ani sprawy cen, ani lokaty, rozbiła się ono przede wszystkim o brak magazynów.

Wprowadzenie monopolu wymagałoby zresztą długoletniego przygotowania. W bieżącym roku, aby utrzymać ceny opłacalne na zboże, należy wyeksportować nadprodukcję oraz użyć wszelkich środków w handlu wewnętrznym.

Kwiaty radością duszy

Niech miasto tonie w powodzi barw i woni Kiedyż zaprowadzimy dzień święta kwiatów?

W życiu człowieka dzisiejszej doby, kwiatów nie należy uważać za luksus — jak wielu sądzi, lecz za artykuł codziennej potrzeby estetycznej. Dawno już rozumie li to mieszkańcy miast, miasteczek, a nawet wsi w państwach Zachodniej Europy, w Ameryce i Japonii, gdzie np. uroczystość jest święcony dzień kwiatu wiśni, a w Zachodniej Europie urządzane są wspaniałe korsa kwiatowe, nie mówiąc już o wspaniałe ukwieconych oknach.

U nas zadowalający jest tylko fakt, że z roku na rok liczba ukwieconych okien i balkonów systematycznie się zwiększa. Mimo to, w porównaniu z innymi narodami jesteśmy na szarym końcu. Jest to bardzo smutne, gdy się zważy, że koszt kwiatów jest nie wielki, a nadają one bardzo przyjemne i estetyczne wrażenie.

A zatem pamiętając o ukwieceniu okien i balkonów niech każdy ma na uwadze, że dając wyraz swej estetyki — spełnia obowiązek obywatelski. Dla ułatwienia doboru kwiatów, najodpowiedniejszych do ukwiecenia, podajemy następujący spis roślin:

na stronę słoneczną: bratki, stokrotki, begonia, semper florens, pelargonia zwykła, petunia zwykła, aksamitka karłowa, nagietek, jakobinka (Zinnia), szalwia, dalia niskie bulwiaste, astry karłowe i cyprys letni — kochia.

Rośliny zwieszające się: (na stronę słoneczną) lobelia, pelargonia bluszczowa, petunia i nasturtia.

Rośliny pnące: winorośl samopnąca, winorośl dzika, powój Ipomoea, bluszcz, sepota — Kobocza, scandens, chmiel, fasola, groszek pachnący i nasturtia.

Rośliny udające się w półcieniu: nasturtia, petunia, niezapominajki, begonia

i ulanka.
Rośliny udające się w cieniu: paproć, funkia, grafalium i barwinek. Żeby woda nie ściekała i nie niszczyła muru, należy dna skrzynki wyłożyć warstwą zwykłego

Kobieta pod tramwajem

Nieszczęśliwy wypadek na Piotrkowskiej

Łódź, 9. 6.

Ulica Piotrkowska, była ubiegłego wieczoru widownią mrozącego krew w żyłach wypadku. Przechodząca przez jezdnię Felicyja Cejbiłówna, zam. przy ul. Zawadzkiej 12 wpadła pod tramwaj, który uciął jej lewą nogę. Cejbiłównę odniosła poza tym szereg mniej poważnych okaleczeń.

Przybyli na miejsce wypadku lekarz Pogotowia Miejskiego, po założeniu prowizorycznego opatrunku przewiózł ofiarę własnej nieostrożności do szpitala.

Władze wszczęły dochodzenie, celem ustalenia, kto ponosi winę wypadku.

P. B. P.
„ORBIS”
ŁÓDZ. UL. PIOTRKOWSKA 16 I 65
tel. 101-01. 266-50.

Wycieczka do
TEOFIŁOWA
autokarem
11. VI. — Cena wraz z obiadem zł. 7

Wycieczka autokarem
na Zaolzie
Cena zł. 62. — z utrzymaniem

Pobyty ryczałtowe
kuracyjne i wypoczynkowe
we wszystkich polskich
uzdrowiskach polskich

Pod kątem chwili

CUKIERNIA PRZY UL. TRAUGUTTA.

Nawiązując do wzmianki, zamieszczonej przez nas przed paru dniami, a mówiącej o nadmiernych cenach, pobieranych rzekomo w pewnej cukierni przy ul. Traugutta, podkreślamy na podstawie miarodajnego stwierdzenia, że opisany fakt mógł być tylko pojedynczym nadużyciem.

Z przedstawionego nam przez kierownictwo cukierni cennika, który jest ustawiony na szeregu stołków, wynika, iż pobierane są następujące ceny: ciastko 35 gr. (a nie 56), pół czarnej 40 gr. (a nie 50), woda — 15 gr. (a nie 25).

Podając powyższe w imię obiektywności podkreślamy, iż kierownictwo cukierni zapewniło nas, że o pobieraniu cen wyższych (co było pojedynczym nadużyciem) dowiedziało się z łamów naszej gazety.

Humor

ZEZNANIA.

Pan Diubinosek odpowiada przed sądem za ciężkie pobicie żony.

Sędzia: — Czy oskarżony może powiedzieć co na swoją obronę?

— A czy pan sędzia ma żonę?

— Nie.

— No, to proszę już nic nie mówić!

PANTOFLARZ.

Mąż pantoflarz (do żony). Byłem strasznie głupi, żeniąc się z tobą!

Żona (groźnie): Coś ty powiedział?

Mąż (zasmieszony): No tak tak... an'o leczku byłem głupi, bo jak to mówią... głupi ma szczęście.

BYSTRY

— Co to jest: siedzi pod stołem i szczerka, czasem ukąsi człowieka?

— Jak to co? Pies!

— Eeee! Pewnie znałeś tę zagadkę.

— Słowo honoru, że nie!

RÓŻNICA

— Czy wiesz jaka jest różnica między Szwajcarią a Zakopanem?

— Owszem. W Szwajcarii nie ma pluskwy na lekarstwo, a w Zakopanem nie ma lekarstwa na pluskwę.

NAD
DZIECKIEM OGIEMNIAŁYM
czuwa Łódzka Podziemia Radiowa



ZŁÓŻ OFIARĘ
w dniu zbiorczy 10 i 11 czerwca r. b.

FOTOGRAFIA NA BOISKU SPORTOWYM.

W obecnej erze sportów, prawie wszyscy się nimi interesują. Dobrze zatem, że dr. Cyprian napisał, a księgarnia Wł. Wilak w Poznaniu wydała broszurę p. t. „Fotografia na boisku sportowym”. Każdy uprawiający jedną z dziedzin sportu, z pewnością chciałby mieć własne — dobre fotografie, z interesujących go dziedzin sportu.

Jak zrobić dobre zdjęcia dowie się, gdy przeczyta omawianą broszurę. Cena broszury 1.50 zł.

ZABAWA U KANIOWCZYKÓW.

Zarząd Okręgowy Związku Kan i Żel. najmniejszym komunikuje, że urzędzą w dniu 11 czerwca, a w razie niepogody w dniu 18 czerwca zabawę w ogrodzie Beuzlera w Łodzi, ul. Hipotečna 15.

Bufet obficie zapatrzoną. Ceny niskie. Co na biletu 99 gr., od osoby, natomiast wprawa dżono Panie, młodzież i wojskowi 49 gr. Orkiestra doborowa. Różne niespodzianki, Początek o godz. 14.00.

Całkowity dochód przeznaczony jest na Ścigacz Jm, wicepremiera inż. Kwiatkowski-Go.

Dojazd tramwajem Aleksandrowskim. Zarząd.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

„Gdy Madelon..”

Piękna i popularna piosenka wojskowa ożyła na ekranie Czarujący, wesoly, dramatyczny i sentymentalny film Dziś w kinie „Rialto”

Od czasu wojny światowej cały świat śpiewa piosenkę, którą tę wojnę przetrwała i jest po dzień dzisiejszy symbolem humoru wojskowego, brawury, odwagi, i sentymentu. Jest w tej cudnej melodii wyjątkowy urok i czar, tęsknota za miłością — jednym słowem wszystko, co upaja i porwaja.

Francja — która piosenkę tę oddarza wyjątkowym umiłowaniem — podaje ją obecnie całemu światu w formie, która spopularyzuje ją jeszcze bardziej, w formie — powiedzmy to z góry — doskonałego ze wszech miar filmu p. t. „Gdy Madelon..”

Film ten jest, jak i piosenka, na której został osnuty piękny i czarujący, wesoly i dramatyczny, przede wszystkim zaś technicznie młodzieńczo, świeżością i młodzieńczym, wiosnianym nastrojem.

Tak się złożyło, że film ukazuje się w czasie, gdy świat cały żyje pod znakiem umiłowania wojska. Toteż śmiało można powiedzieć, że film który w dniu dzisiejszym wchodzi na ekran „Rialto” jest jakby podarunkiem dla żołnierzy, dla których piosenka ta została stworzona i którzy w pamiętnych latach wojny szli z nią do boju i zwyciężali.

Rolę główną — oficera armii franc. — kreuje sympatyczny i popularny amant i piewnik paryski Henryk Garat, jeden z najbardziej lubianych aktorów. W roli tyt. — Madelon — znakomita piewniarka Helene Robert, zwana francuzką Mac Donald.

„Gdy Madelon..” — film, o którym mówi

dziś nie tylko Francja, lecz cała Europa, odnieś nie wątpiście równie wielki sukces w Łodzi.

WSZYSCY

P. T. Prenumeratory Miejscowi,
którzy nie zalegają i wpłacają prenumeratę
„Kurier Łódzkiego”
bezpłatnie w administracji (Piotrkowska 11 lub Żwirki 2) albo też przez kasy pocztowe, w miesiąc czerwca do dnia 10 czerwca włącznie otrzymają BEZPŁATNIE piękną książkę p. t.

„BENIOWSKI”

Juliusz Słowacki
Książki wydajemy tylko w oznaczonym terminie, t. j. do dnia 10 czerwca 1939 roku. Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Administracja.

21.00 Gioacchino Rossini: „Cyrulik Sewilski” — opera komedia w 2 aktach w wyk. solistów, chóru i orkiestry teatru „La Scala” w Mediolanie p/d Lorenza Molajoli. W przerwie opery: godz. 21.40 — „O Rosinim i Cyruliku” — szkic literacki Konstantego Regameya.

23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

Ofiary

NA ŚCIGACZ.
kw. 618. Dla uczczenia ś. p. Felicyj z Nęskich Pasierbińskich, w dniu Jęże imienin składa grono przyjaciół i życzliwych zł 25.

Dozbroić!
Polskę na morzu!

SZPIEGOSTWO NIEMIECKIE

(Korespondencja własna) PARYŻ, w czerwcu.

W prasie francuskiej toczyła się niedawno ożywiona dyskusja na temat szpiegostwa niemieckiego. Zaczęto się od tego, że jeden z dzienników umieścił kilka artykułów o metodach niemieckiego wywiadu. Autor tych artykułów twierdził, że 20 proc Niemców uciekinierów z Trzeciej Rzeszy pracuje dla tego wywiadu. Wywołało to protesty ze strony Niemców, mieszkających we Francji, którzy uważają takie twierdzenie za wysoce obraźliwe i nie oparte na żadnych konkretnych podstawach.

Znając jednak system donosicielstwa, który daje się zaobserwować przede wszystkim na terenie samych Niemiec, trzeba autorowi przyznać nieco słuszności. Tym bardziej, że przytacza on szereg faktów ilustrujących te metody.

Wśród uchodźców z Niemiec — pisze — są indywidualnie zmuszone do współpracy z wywiadem z obawy przed represjami ja-

kie mogą zastosować wobec pozostałej w Niemczech rodziny władze niemieckie. Są też i tacy, którzy to robią dla skromnych dochodów, wypłacanych przez zawodowych agentów, rezydujących zagranicą. Wreszcie są i tacy, którzy w ten sposób chcą sobie zaskarbić łaski w Trzeciej Rzeszy, aby móc kiedyś tam powrócić i kto, wie, może jeszcze dojść do jakichś materialnych korzyści, które narazie utracili.

Oczywiście praca, jaką spełniają, jest drugorzędna, tym nie mniej ważna dla całości. Obserwują więc ruchy wojsk, zmiany w składzie osobowym, nastroje ludności, a przede wszystkim wszelkie objawy życia gospodarczego. Nowoczesny bowiem wywiad niemiecki opiera się nie tylko na danych z życia ale na szczegółach z innych dziedzin, nieraz nawet ważniejszych. Szcze gółby techniczne nowego działu są interesujące, ale również interesujące są dane, do tyżące zapasów żywności w danym okręgu. Mechanizm nowego czolga może zain-

teresować sztab główny mniej, niż nastroje panujące wśród robotników fabryk pracujących dla obrony narodowej. Przygotowanie do wojny sprowadza się nie tylko do spraw wojskowych, ale przede wszystkim do zaprowiantowania armii tak w żywność, jak w materiał wojenny.

Otóż do zbierania tych różnych, pozornie niewinnych informacji używa wywiad niemiecki tysiące ludzi, wydając na ten cel olbrzymie sumy. W krajach potożonych na zachód od Niemiec, pracuje obecnie dla niemieckiego wywiadu przeszło 30.000 ludzi, w czym dwie trzecie kobiet. Niemcy bardzo szeroko stosują pracę kobiet na tym polu z wielu względów. Przede wszystkim kosztuje to taniej, kobieta zadawania się bowiem niewielką sumą, „na północno”. Dalej posiada ona większą łatwość zadawania naiwnych pytań bez wzbudzenia podejrzeń. Wreszcie daje się ona łatwiej nakłonić do tej pracy, gdyż nie zdaje sobie ona sprawy z tego że szkodzi ona tym własnej ojczyźnie.

Zaresztowani niedawno i poddany badaniom szpieg niemiecki przyznał się, że

w Paryżu posiadał pod swą komendą przeszło dziesięciu pomocników, z których każdy był w stosunkach z dwudziestoma kobietami. Stanowi to już przeszło dwieście kobiet. A ponieważ każda z nich była w stosunkach przynajmniej z jednym wojskowym, więc można sobie wyobrazić, jak liczne informacje płynęły z tego źródła.

Opinia francuska zdaje sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa i dlatego coraz częściej widać na słupach plakaty ostrzegające: „Bądźcie uważni i ostrożni! Milczcie, gdyż uszy wrogów są wszędzie!”

Wedle tegoż źródła wywiad niemiecki we Francji i w Belgii podzielony jest na wydziały w zależności od specjalności. Jest więc sześć sekcji, na czele każdej stoi jeden specjalista. Pierwsza sekcja zajmuje się wywiadem w koszarach, fortecach i w ogóle miejscach koncentracji wojsk. Druga obserwuje dworce kolejowe, hotele, restauracje i kawiarnie. Ta właśnie najczęściej korzysta z usług kobiet podejrzanej kondyty. Trzecia interesuje się specjalnie sprawami marynarki, a więc nie tylko samych okrętów i załogi, ale również war-

sztatami i stoczniami. Czwarta zajmuje się wyłącznie sprawami gospodarczymi, które są w tej chwili najbardziej interesujące dla Trzeciej Rzeszy. Sekcja ta jest najsilniejsza i najliczniej obsadzona. Dalej idzie sekcja, zajmująca się specjalnie wywiadem dyplomatycznym i politycznym. Wreszcie ostatnia czuwa nad emigracją niemiecką i pracuje w łączności z Gestapo i z Ministerstwem Propagandy.

Wzmózona czujność państw zachodnich, ewentualność wciąż grożącej wojny i nastroj niepewności panujący w całej Europie, zmusiły Niemcy do powiększenia budżetu na wywiad. W pierwszym kwartale tego roku wydatka Rzesza na ten cel o 19 milionów marek więcej niż, było przewidziane. A są to wszystkie wydatki nie w bezwartościowych markach, ale w cennych dewizach. Wskazuje to, jak wielką wartość przywiązują Niemcy do pracy na tym odcinku. I jedyny sposób paraliżowania tych wysiłków leży w uświadomieniu ludności o wartości milczenia. W tym wypadku milczenie jest czymś cenniejszym od złota. E. R.

KURIER SPORTOWY.

Jubileuszowe zawody lekkoatletyczne Ł. K. S.

Sensacyjne pojedynki polskich asów biegni i rzutów

Noji bije Soldana, a Gierutto przekroczył 16 mtr. w rzucie kulą

Nagrodę „Kurjera Łódzkiego” zdobył Kurpesa (ŁKS)

W tygodniu imprez jubileuszowych 80-lecia Łódzkiego Klubu Sportowego odbyły się wczoraj na stadionie przy Al. Unii wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem kilku czołowych zawodników, a mianowicie: Gierutty, Stanisławskiego, Nojgo, Soldana, Gassowskiego, Gburczyka, Kwaśniewskiej-Trytkowej oraz najlepszych lekkoatletów Łódzkich.

Zawody zgodnie z naszymi przewidywaniami były niezwykle interesujące przy niosły kilka doskonałych wyników.

Początek zawodów nastąpił o godzinie 15.30. Rozpoczęły się one defiladą, którą przyjął Dca OK. gen. Thommee w towarzystwie prezesa ŁKS-u dyr. Wolczyńskiego.

W defiladzie wzięli udział wszyscy starający się zawodnicy oraz członkowie ŁKS.

Program zawodów obejmował szereg ciekawych konkurencji z których wyróżniają się przede wszystkim biegi na 5 km, na 1500 metrów gdyż w ramach ich doszło do pojedynku Nojgo z Soldanem oraz Stanisławskiego z Kurpesą.

Bieg na 5 km. był najciekawszym punktem programu. Walka rozegrała się jedynie między Soldanem a Nojgiem. O! początku poprowadził Noji i przez cały czas był na czele. Tuż przed rozpoczęciem ostatniego okrążenia, udało się Soldanowi minąć Nojgo, lecz próba ucieczki nie udała się. Noji na ostatnim wirażu zwiększył tempo, nadrobił stracone dwa metry, a po wyjściu na prostą rozpoczął finisz. Na 40 metrów przed taśmą Soldan zrezygnował z walki i przyszedł jako drugi. Czas Nojgo 15:10,8, Soldana 15:17,8.

Noji biegł jak zwykle ciężko. Stylowo bardziej podobał się Soldan.

Należy dodać, że Noji również wczoraj przed południem startował w biegu na tym samym dystansie w Warszawie, gdzie także wygrał. Dlatego też jego sukcesy zdziwił jest dowodem, że Noji jest lepszym od Soldana, skoro mając za sobą już jeden taki bieg oraz zmęczenie podróży, potrafili go pokonać.

Bieg na 1500 metrów nie dostarczył spodziewanych emocji. Stanisławski cały czas pozwolił prowadzić Kurpesie (ŁKS) i na finiszu lekkimi zrywami wyszedł na pierwsze miejsce i bez większego trudu wyprzedził towarzysza o 20 metrów. Czas Stanisławskiego 4:03,6 — Kurpesy 4:06.

Najlepszy wynik dnia uzyskano w rzucie kulą dzięki Gierucie.

Polski reprezentacyjny dziesięcioboista wczoraj w tej konkurencji 16,02 mtr. Jest to najlepszy tegoroczny wynik, mocno zbliżony do rekordu Polski, ustanowionego przez Heliasza, gdyż tylko o 3 cm. gorzej. Forma jaką zademonstrował Gierutto pozwala spodziewać się, że rekord Polski zostanie napełniony.

W oszczepie mimo startu Gburczyka lepszemu wynikowi nie zanotowano. Gburczyk zajął wprawdzie pierwsze miejsce, lecz groźnym konkurentem dla niego był Gierutto, który uzyskał wynik zaledwie o 30 cm. gorszy.

Konkurencja ta jak widać była pojedynkiem Gburczyka z Gierutą. W pierwszej kolejce lepszy był Gierutto, w drugiej na czoło wysunął się Gburczyk. Trzecia była rozstrzygnięciem na korzyść Gburczyka, jednak Gierutto niemal zrównał się z zwycięzcą.

Na wyróżnienie zasługuje jeszcze wynik w skoku o tyczce. Ale nie ze względu na zawodników, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca. Chodzi mianowicie o tego, który znalazł się na trzecim miejscu, to znaczy o Dorobę (Wima). Zawodnik ten przez osiągnięcie 3,40 mtr. pobił rekord Polski w konkurencji juniorów, albowiem jest on jeszcze juniorem. Dotychczasowy rekord wynosił 3,20 mtr.

WYNIKI TECHNICZNE.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

- Konkurencje męskie:
 100 m. — Barciński (Makabi Łódź) 11,3, 2) Gąsowski (WKS Spół — Toruń) 11,6, 3) Chłopiński (U.T.) 12,1.
 Kula — 1) Gierutto (Warszawianka) 16,02, 2) Gburczyk (Warsz.) 11,92, 3) Owczarek (Sokół — Łódź) 11,51.
 400 m. — 1) Gąsowski 49,6, 2) Mozelewski (Warszawianka) 52, 3) Eksztajn (U.T.).
 Oszczep — 1) Gburczyk 60,72 m., 2) Gierutto 60,45 m., 3) Bobiński 52,60 m.
 Tyczka — 1) Anikijew (Wima) 3,61 m. (wyrównany rekord okręgu łódzkiego),

- 2) Maciaszczyk K. (Polonia) 3,40 m., 3) Doroba (Wima) 3,40 m.
 1500 m. — 1) Stanisławski 4:03,6, 2) Kurpesa 4,06, 3) Galewski (Zjednoczone) 4:15,03.
 Skok wzwyż — 1) Gierutto 175 cm., 2) Maciaszczyk (Sokół Łódź) 165 cm., 3) Gąsowski 150 cm.
 Dysk — 1) Lewandowski (Polonia) 41,98 m., 2) Lange (Wima) 40,05, 3) Owczarek (Sokół Łódź) 34,54.
 5 km. — 1) Noji 15:10,8, 2) Soldan 15:17,8, 3) Myszkowski 16:41,6.

- Skok w dal — 1) Anikijew (Wima) 5,12, 2) Mieczysławska (Sokół Pab.) 5,08, 3) Kreterówna (ŁKS) 4,58.
 Po zawodach odbyło się wręczenie nagród.

Nagrodę dla lekkoatlety łódzkiego, który uzyskał najlepszy wynik ustalony według tabeli fińskiej, ufundowaną przez wydawnictwo „Kurjer Łódzki” zdobył Kurpesa za czas uzyskany w biegu na 1500 mtr.

Nagrodę za najlepszy wynik dnia zdobył Gierutto za osiągnięcie w rzucie kulą 16,02 mtr.

Publiczności około 1 tysiąca osób.

Ruch umocnił swą pozycję w tabeli

Ślacy pokonali Wisłę w Krakowie 1:0 (0:0)
 Jedyną bramkę zdobył Wilimowski

Oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem mecz ligowy Wisła — Ruch zgromadził przeszło 7 tys. widzów.

Pojedynek liderów Ligi zakończył się zwycięstwem Ślązaków 1:0 (0:0).

Zawody na ogół rozczarowały widzów. Mecz był wprawdzie ciekawy i pełen emocji, ale nie stał na wysokim poziomie i forma obu drużyn nie zadowoliła. W dużej mierze wpłynął na to silny upał w pierwszej połowie zawodów.

Szczęśliwe zwycięstwo, Ruch zawdzięczać może wspaniałej grze swego bramkarza Broma, który w nieprawdopodobnych sytuacjach skutecznie interweniował i nadzwyczaj ofiarnie wkraczał w niebezpiecznych momentach.

Gra w pierwszej połowie była na ogół równorzędna, przy czym jednak Wisła miała więcej groźnych sytuacji podbramkowych i napastnicy jej oddali więcej strzałów. W tej części gry tempo było dość wolne.

W drugiej połowie Wisła przez pierwszych 30 minut zagrała b. ładnie i uzyskała przewagę przesiadując stale na połowie Ślązaków. Gra ożywiła się wydatnie pod bramką Ruchu.

Napastnicy Wisły stwarzali wiele dogodnych momentów podbramkowych, lecz nie zdołali zmusić bramkarza do kapitulacji, którego łupem stawali się liczne strzały Gracza, Artura i Giergiela. Mecz toczył się wśród ożywionej reakcji widzów, którzy dopinguwali Wisłę.

O wyniku spotkania zdecydowała minuta 31-sza, gdy niespodziewanie stojący daleko od przodu Wilimowski (przed tym na pozycji spalonej) otrzymał piłkę od Peterka i mimo interwencji obrońców Wisły skierował ją lekkim niby od niechcenia kopnięciem w róg bramki. Piłka mimo robinzonnady Koczwały wpadła do siatki. Od tego momentu Ruch grał defensywnie cofając prawoskrzydłowego Kruka do pomocy i dążył wyraźnie do utrzymania wyniku, co mu się też udało mimo nacisku Wisły. W ostatniej minucie Szumilas z linii pola karnego strzelając rzut wolny przeniósł ponad poręczkę.

Drużyna śląska poza niezłą kondycją nie zaimponowała swą formą. Rozczarowała przede wszystkim linia ataku, zwłaszcza Wodarz, który w drugiej połowie statystycznie na skrzydle na skutek skręcenia nogi, ale i w pierwszej połowie wypadł słabo. Najlepszymi napastnikami byli Kruk, Stola i chwilami Peterek. Wilimowski stanowiąc klasę dla siebie, ale był skrajnie pilnowany przez przeciwnika i rzadko dochodził do głosu. Doskonale wypadła linia pomocy śląskiej. W obronie Gemza oraz grający na lewej pozycji Dziwisz zadowolili.

Wisła grała z wyraźnym pechem, jed-

nakowo mimo dużej przewagi nie widać było w drużynie tego cięgu i ambitnej walki, jakim imponowała na początku sezonu. Atak grał niejednolicie, słabiej niż zwykle wypadł Cholewa oraz Hausner. Pomoc spełniała swe zadanie, w obronie najlepszy Szumilas, zawił jednak pośrednio utratę bramki, gdyż przytrzymał piłkę miast ją od razu wykopnąć.

Zawody prowadził p. Lange z Łodzi.

Po opisanym meczu Ruch umocnił swą pozycję lidera Ligi.

Tabela dotychczasowych rozgrywek przedstawia się jak następuje:

II. gier	St. pkt.	St. br.
1) Ruch	9 14:4	38:10
2) Wisła	8 10:6	17:13
3) Pogoń	7 9:5	16:13
4) Warta	7 8:6	19:10
5) Cracovia	7 8:6	10:16
6) A.K.S.	7 7:7	17:12
7) Garbarnia	8 7:9	14:20
8) Warszawianka	6 4:8	11:17
9) Union-Touring	7 3:11	9:32
10) Polonia	6 2:10	8:16

Polacy na mistrzostwach tenisowych Francji

Zwycięstwo Tłoczyńskiego i porażka Baworowskiego
 J. Jędrzejowska rozstawiona w grze pojedynczej i podwójnej pań

W czwartek rozpoczął się w Paryżu 15-ty Międzynarodowy Zawody Tenisowe o Mistrzostwo Francji.

Mistrzostwa zgromadziły w grze pojedynczej panów 64 zawodników, w tym 25 zagranicznych. Tenisiści włoscy i Niemcy wycofali się w ostatniej chwili.

W grze pojedynczej pań zgłoszono 32 zawodniczki, w tym 15 zagranicznych.

W singlu panów rozstawiono Amerykankę Riggsa, Francuzkę Petra, Jugosłowiankę Puncceca i Węgry Szigetę.

W grze pojedynczej pań rozstawiono Jądwickę Jędrzejowską, Francuzkę Mathieu, Amerykankę Fabyan i Amerykankę Hardwick.

W grze podwójnej pań rozstawiono dwie pary na 15 startujących: Jędrzejowska — Mathieu i Fabyan — Wheeler.

Mistrzostwa zaczęły się dla Polaków dość pechowo. Od razu pierwszego dnia Baworowski natknął się na świetnego Amerykańskiego tenisistę Mac. Neilla i przegrał 6:6, 2:1, 6:7, 1:6.

Baworowski początkowo grał dobrze i wygrał pierwszego seta bez większego wysiłku. W drugim secie Polak prowadził 1:0, ale Amerykankin stopniowo opanowała sytuację, wygrywa 6 gemów z rzędu, a zarazem i seta. W trzecim secie dochodził do niesłychanie zażartej walki o prowadzenie. Amerykankin wygrywa trzy gemy z rzędu i prowadzi 3:0. Polak przejmując jednak inicjatywę i wyrównuje. Amerykankin poprawia na 5:3, ale Polak znowu wyrównuje. Ostatnie dwa gemy zdobywa jednak Mac Neill.

W ostatnim secie Baworowski jest zmęczony i jakby zrezygnowany, Amerykankin panuje w tym okresie już niepodzielnie na korcie i wygrywa łatwo 6:1.

Ignacy Tłoczyński wylosował na pierw-

szego przeciwnika Francuzka Robinsona, wygrał bez trudu 6:2, 6:3, 6:4. Mecz sprawił chwilami wrażenie treningu. W pierwszym secie Polak po 10 minutach prowadzi 5:0 i ostatecznie wygrywa seta 6:2. W drugim secie Francuz prowadzi 3:2, ale Tłoczyński z łatwością wyrównał a następnie zdobył dalsze 3 gemy. Na początku trzeciego seta Polak lekceważy przeciwnika, który wskutek tego obejmuje prowadzenie 3:0 a następnie 4:1. Polak opanowuje jednak szybko sytuację, zdobywa 5 gemów z rzędu, a zarazem seta i mecz.

Mecze o mistrzostwo klasy A

Wyniki mają znaczenie tylko formalne

W Łodzi odbyły się dalsze mecze o mistrzostwo klasy A.

Przyniosły one wyniki oczekiwane. Rozegrane wczoraj i pozostały jeszcze następnego dnia — mecze są jedynie formalnością i wyniki ich mogą mieć wpływ jedynie na zmianę obu tabeli i to w środkowych ich częściach.

Przebieg i wyniki rozegranych wczoraj spotkań przedstawia się jak następuje:

KP. ZJEDNOCZONE — PTC 3:1 (1:1)

Pierwsza połowa gry była wyrównana i przeciwnicy zdobywają po jednej bramce. Zjednoczone przez Barczaka, a PTC przez Prawego łącznika. Szeregu innych pozycji nie wykorzystano wzajemnie.

Po pauzie do głosu dochodzi KP Zjednoczone, lecz pod bramką atak zawodzi strzałowo, a nawet nie wykorzystuje rzutu karnego. Jednak KP. Zjednoczone zdobywa dalsze dwie bramki przez Życha i Si korę.

Sędziował p. Przygoński.

STRZELECKI K.S. — BURZA 3:0 (0:0)

Mecz odbył się w Pablanicach. Gra toczyła się pod znakiem przewagi SKS, którego atak nie był dysponowany strzałowo. Toteż końcowy wynik meczu nie odzwierciedla przebiegu gry. Bramki dla SKS uzyskali: Warchulski, Lubczyński, Czernski, a Klimczak nie wykorzystał rzutu karnego, strzelając w ręce bramkarza. Burza grała z czterema rezerwowymi. Sędziował p. Pietrzak.

Przed rozpoczęciem zawodów grupa widzów weszła na boisko i wręczyła sędziemu pakunek. Jak się okazało, była to mała trumienka, przeznaczona dla Burzy z okazji spadku jej do klasy B.

Wywołało to zrozumiałą wesołość na widowni.

Przedmecz rezerw 6:0 dla Strzeleckiego KS.

Komunikat P.K.O.

w sprawie wyjazdów na Olimpiadę

Polski Komitet Olimpijski podaje do ogólnej wiadomości, że powierzył Polskie mu Biuro Podróży „Orbis” wyłączną obsługę wyjazdów na Igrzyska 12-jej Olimpiady z Polski do Finlandii.

We wszelkich sprawach związanych z Igrzyskami 12-jej Olimpiady w Helsinkach a dotyczących zakupu kart wstępu na zawody olimpijskie, bonów kwaterunkowych wycieczek grupowych czy też wyjazdów indywidualnych, należy się zwracać do Polskiego Biura Podróży „Orbis”, Warszawa, Ossolińskich 8, lub też do którejkolwiek z placówek tej instytucji.

Jubileusz 525-lecia

Bractwo Strzelców Kurkowych — najstarsza organizacja w Warszawie, obchodzi w dniach 25-27 bm. pod protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Naczelnego Wodza, swój 525-letni jubileusz, na który zapowiedzieli swój przyjazd delegaci Bractw Kurkowych z całej Polski.

REPREZENTACJA KRAKOWA PRZEGRZAŁA Z DRUŻYNĄ STUDIUM W. F.

W Krakowie odbył się na miejskim stadionie sportowym mecz lekkoatletyczny między reprezentacją Studium W. F. i Krakowa.

Pierwszy występ studentów W.F. w tej dziedzinie sportu przyniósł im zwycięstwo w stosunku 64:61 punktów.

W zespole studentów Studium W. F. startowało kilku czołowych zawodników zrzeszonych w Cracovii.

Mecz ten zilustrował pokaźny udział studentów W.F. w sporcie lekkoatletycznym Krakowa.

Baworowski po swojej porażce jest b. przygnębiony, ale trzeba przyznać, że wylosował bardzo groźnego przeciwnika.

DZIS STARTUJE JĘDRZEJOWSKA.

Dziś w piątek Jędrzejowska walczy na mistrzostwach tenisowych Francji z francuską tenisistką Goldschmidt.

W grze pojedynczej panów — Polakom najbardziej interesuje spotkanie Holendra van Swolla z Francuzem Abdelassamem.

Zwycięzca tego spotkania walczy bowiem z Ignacym Tłoczyńskim.

TABELA KWALIFIKACYJNA.

gier.	pkt.	bram.
1) Ł.K.S.	10 20:0	41:7
2) Ł.T.S.G.	9 16:2	20:12
3) Sokół (Pab.)	10 11:9	15:11
4) S.K.S.	10 11:9	25:23
5) W.K.S.	10 11:9	20:20
6) KP. Zjednoczone	10 10:10	14:18
7) P. T. C.	10 9:11	20:10
8) U.T. Ib	9 8:10	14:20
9) Wima	10 7:18	15:19
10) Sokół (Zgierz)	10 3:17	5:28
11) Burza	10 2:18	9:30

TABELA MISTRZOWSKA

gier.	pkt.	bram.
1) Ł.T.S.G.	17 26:8	39:22
2) KP. Zjednocz.	18 23:13	32:3
3) W. K. S.	18 20:16	31:33
4) SKS	18 19:17	43:30
5) Wima	18 19:17	31:28
6) P.T.C.	18 18:18	33:21
7) U.T. Ib	17 17:17	29:26
8) Sokół (Pab.)	18 17:19	27:31
9) Burza	18 13:23	26:37
10) Sokół (Zgierz)	18 6:30	12:52

MECZ KAJAKOWY PO... nie dojdzie do skutku.

Jak się dowiadujemy, wyznaczony na 18 czerwca między państwowy mecz kajakowy Polska — Niemcy nie dojdzie do skutku.

Mecz, jak wiadomo, miał się odbyć w Warszawie.

Polski Związek Kajakowy postanowił jednak zawody odwołać.

Ostateczny program Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach

We czwartek na dorocznej sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego omawiano program letnich i zimowych igrzysk olimpijskich 1940 roku.

W programie igrzysk zimowych w St. Moritz postanowiono uwzględnić zawody kobiece w jeździe szybkiej na lodzie.

Ostateczny program letnich Igrzysk w Helsinkach obejmie zawody: bokserskie, szermiercze, piłki nożnej, podnoszenie ciężarów, kajaki, pięciobój nowoczesny, kolarstwo, hippikę, zapasnictwo, wioślarstwo, strzelanie, pływanie oraz gimnastykę panów.

Poszczególni członkowie M. K. Ol. zgłaszali propozycję włączyć do programu olimpijskiego turniejów: piłki ręcznej, hokeja ziemnego, koszykówki oraz gimnastyki pań. Wskutek zdecydowanego protestu delegatów Finlandii wszystkie te wnioski zostały odrzucone.

Międzynarodowy Komitet Olimpijski nie mógł w tej sprawie wyrzucić presji na fińskich organizatorów igrzysk w r. 1940, gdyż Finowie — po zerzeniu się Japonii — podjęli się organizacji igrzysk tylko pod tym warunkiem, że program olimpijski zostanie ograniczony.

Zjazd kolarski do Łowicza

W dniu wczorajszym odbył się doroczny zjazd kolarski do Łowicza z okazji święta Bożego Ciała. Zjazd ten wypadł bardzo licznie. Kolarstwo łódzkie reprezentowało 14 klubów, warszawskie 4. Łodzian było 364, z Warszawy 66, a poza tym 110 kolarzy niestowarzyszonych.

Wszyscy wzięli udział w defiladzie, a następnie w procesji Bożego Ciała.

Nagrodę Zw. Propagandy Ziemi Łowickiej za największą ilość umundurowanych kolarzy przyznano ŁTK, 2) Resursa (Łódź) 3) KP Zjednoczone.

Dyplomy za największą ilość uczestników w zjeździe ŁÓZK przyznał: ŁKS — 33 kolarzy, Krusche Ender — 32 i Tow. Cykl. Pruszków — 30 zawodników.

Specjalny dyplom ŁÓZK nadała Warszawskiemu Oddziałowi Kolarskiemu Sokola za uczestnictwo w zjeździe.

Wszyscy uczestnicy otrzymali od komitetu obchodu „Dni Łowicza” pamiątkowe dyplomy.

L.K.S. ZAKWALIFIKOWAŁ SIĘ DO FINAŁU MISTRZOSTW JUNIORÓW.

W dniu wczorajszym odbyły się dwa mecze półfinałowe o mistrzostwo juniorów okręgu łódzkiego.

Mecz rewanżowy ŁKS — Przybyłowianka na boisku ŁKS, zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:0). ŁKS zakwalifikował się już do finału mistrzostw piłkarskich juniorów, gdyż pierwszy mecz z Przybyłowianką zakończył się zwycięstwem ŁKS-u. Pierwszy mecz półfinałowy między PTC i UT zakończył się zwycięstwem PTC w stosunku 1:0 (1:0).

Pabianianie najprawdopodobniej zakwalifikują się do finału.

ZWYCIĘSTWA ŁKS I WIMY.

w mistrzostwach tenisowych Łodzi. Wczoraj odbyły się dwa mecze o mistrzostwo drużynowe Łodzi w tenisie.

Na boisku Wimy odbył się mecz półfinałowy między Wimą a Makabi. Zwycięstwo w nadspodziewanie wysokim stosunku 7:1 odniosła Wima, kwalifikując się do finału.

Drugi mecz odbył się na kortach ŁKS-u między ŁKS-em i Geyerem. Był to mecz ćwierćfinałowy. Tenisiści ŁKS-u zwyciężyli z łatwością w stosunku 8:0 i weszli do półfinału, w którym walczyć będą z ŁKLT.

Przyjaźń hiszpańsko-włoska

ma trwać po wieczne czasy Minister Sunner u Mussoliniego

RZYM, 9.6. — Mussolini wydał wczoraj wieczorem w pałacu weneckim bankiet na cześć bawiącego w Rzymie hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych Sunnera. W czasie obiadu szef rządu włoskiego wygłosił przemówienie, w którym powiódł m. in.: uczucia braterstwa, jakie żywią nawzajem dla siebie Włochy i Hiszpania, znalazły potwierdzenie w porwie z jakim młodzież włoska pospieszyla do walki pod sztandarami hiszpańskimi. Od samego początku w Rzymie zdawano sobie sprawę z tego, że walka na Półwyspie Pirenejskim jest decydującą zarówno dla przyszłości i wielkości Hiszpanii, jak i dla losów Europy i cywilizacji europejskiej. Włochy, które ani na chwilę nie wątpiły o zwycięstwie gen. Franco, są dziś dumne z bitew stoczonych i wygranych u boku Hiszpanii. Włochy pragną istnienia Hiszpanii silnej militarnie i dochowo, tak, iż może ona liczyć zawsze na realną i aktywną przyjaźń włoską.

W odpowiedzi min. Sunner podniósł

dzielnosc żołnierzy włoskich, których 4 tys. zginęło w walkach w Hiszpanii i wyraził wdzięczność, jaką zdaniem jego — narodem hiszpański żywi dziś dla narodu włoskiego.

Papen działa

Konferencja u prezydenta Turcji

ANKARA, 9.6. — Prezydent Ismet Inonu wyjechał do miejscowości kuracyjnej Talova pod Stambułem. W godzinach rannych przed wyjazdem Ismet Inonu przyjął posła greckiego w Paryżu Politisa, bawiącego od kilku dni w Ankarze, a następnie ambasadora von Papena, który powrócił z Berlina.

Normalny ruch kolejowy

na Dworcu Głównym w Warszawie

WARSZAWA, 9.6. — Normalny ruch odjazdowy i przyjazdowy na Dworcu Głównym w Warszawie przywrócony zostaje z dniem 9 czerwca o godz. 4.30. Począwszy od godz. 4.30 na Dworzec główny przychodzić będą i odchodzić z Dworca

Głównego wszystkie pociągi przewidziane w rozkładzie jazdy obowiązującym od dnia 15 maja br.

Zawieszono zostają na razie jedynie pociągi elektryczne odchodzące do Pruszkowa.

Bacność Nowi i Dawni

Prenumeratory zamiejscowi

„Kuriera Łódzkiego“ za miesiąc czerwiec 1939 r. otrzymają bezpłatnie dwa przepiękne dodatki książkowe p. t.

„KREWNI“

III i IV tom Józefa Korzeniowskiego

To same dodatki książkowe otrzymają również

Wszyscy nowi Prenumeratory

wplacający prenumeratę za miesiąc czerwiec. Wysyłka książek nastąpi 20 czerwca. Prosimy zatem nie pomijać nadarzającej się okazji i natychmiast wpłacić prenumeratę, by otrzymać wymienione wartościowe dodatki.

P. S. Zaznaczamy, że wyżej wymienione książki będą w estetycznej okładce i na do brym papierze, nie mówiąc o wysokiej wartości literackiej.

Administracja.

KLASA B.

Wczoraj odbyły się dalsze mecze o mistrzostwa klasy B.

Na uwagę zasługuje wynik dwucyfrowy, który uzyskał Sokół Łódzki z Bar-Kochba.

Wyniki były następujące: SOKÓŁ (Łódź)—BAR - KOCHBA 13:1 (4:1)

Sokół zwyciężył łatwo, uzyskując 8 bramek przez Włodarczyka, 3 — Szewca, i 2 — Jezaka.

WIDZEW—HAKOAH 4:1 (2:1)

Bramki dla Widzewa uzyskali: Bednarek i Sadowski.

W mistrzostwach prowadzi różnica jednego punktu Widzew, przed Sokółem. O tytule mistrza zadecyduje zatem nie dzielne spotkanie Boruta—Widzew.

Z ZAGRANICZNYCH BOISK PIŁKARSKICH.

W czwartek odbył się w Pradze wobec 25 tys. widzów międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Berlina i Pragi. Zwyciężyła reprezentacja Pragi w stosunku 2:0 (1:0).

Obie bramki dla Czechów zdobył Vytlačil.

W czwartek odbył się w Budapeszcie międzymiastowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Włoch i Węgier. Zwyciężyły Włochy 3:1 (1:0).

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI.

Juliusz Osterwa w Teatrze Miejskim. Występy mistrza Juliusza Osterwy, który na

czcze zespołu Reduty kreuje w Teatrze Miejskim główną rolę w interesującej sztuce Jerzego Zawieyskiego „Powrót Przełęckiego”, staje się prawdziwą artystyczną sensacją chwili. „Powrót Przełęckiego” dany będzie dziś w piątek i w sobotę o godz. 8.30 w. a w niedzielę o godz. 4-ej pp. i 8.30 w.

OTWARCIE TEATRU LETNIEGO. Czworcowe upały uczyniły bardzo aktualną sprawę Teatru Letniego. Teatr ten mieścić się będzie w centrum miasta przy ul. Piotrkowskiej 94 a sezon inauguruje już w sobotę o godz. 8.45 pełna humoru i szampańskiej beztroski komedia muzyczna „Domek z kart” w reżyserii Br. Dąbrowskiego a udziałem: Blesiadockiej, Dąbrowskiej, Gosławskiej, Polomskiej, Reńskiej, Luczaka Mrozińskiego Nowińskiego, Nowosielskiego, Zonera i innych. Na miejscu bufet-kawiarnia.

Dziś w kinach

CASINO: — Weselo żyjemy. CAPITOL: — „Gibraltar”. CORSO — I. Wyspa rozbitków. II. Mecz bokserski Joe Louis. — Max Schmeling. EUROPA: — Trzech przyjaciół. GRAND KINO: — Dzieje grzechu IKAR: — Dolina gigantów. IRA: — I. Złotowłosa; II. Filip i Flaga jako cyrkowcy. METRO: — Kocha, lubi, szanuje. OAZA: — Zapomniana Melodia. PALACE: — Idziemy przez życie... PRZEDWIOSNIE: — Dni szczęścia. PALLADIUM: — Paryżanka. RIALTO — „Gdy Madelon”. RAKIETA: — „Tyran”. STYLÓWY: — Zapomniana melodia. TON: — „Maria Antonina”. URANIA: — I. Ofiary wielkiego miasta; II. Wstań i walcz.

Wycieczka nad Morze Czarne do Carmen —Silva połączona ze zwiedzaniem Bukaresztu i Konstantynopola 2. 7. — 23. 7. — od zł 199.—

Wypoczynkowa wycieczka do WARNY 1. 7. — 25. 7. — od zł 299.—

Pociąg popularny do Warszawy dnia 25/Vi 39 — zł 7.00

Wagon Łódź-Gdynia 1. i 1111 sypialni Kursule: we wtorki, czwartki i soboty

Zapisy i informacje **Wagons - Lits / Cook** Łódź, PIOTRKOWSKA 68 telefon 170-77.

WILIMOWSKI KRÓLEM STRZELCÓW LIGOWYCH.

Po wczorajszym meczu ligowym Ruch — Wisła, Wilimowski posiada na swym koncie 23 zdobyte bramki przed Peterkiem 11 bramek i ma już zapewniony tytuł tegorocznego króla strzelców ligowych.

CHORWACKIE DRUŻYNY NIE WEZMĄ UDZIAŁU W MISTRZOSTWACH JUGOSŁAWII.

Chorwackie drużyny piłkarskie zawiadomili Jugosłowiański Związek Piłkarski, że nie wezmą udziału w przyszłych mistrzostwach piłkarskich Jugosławii.

Jak wiadomo, chorwackie kluby sportowe wystąpiły z Jugosłowiańskich związków państwowych.

Dział oficjalny Ł. O. Z. P. R. KOMUNIKAT NR 23 Wydziału Spraw Sędziowskich. 1) Wyznacza się dalszy ciąg obsady na za wody w szczyptorniaku pań: Sobota dnia 10 czerwca 1939 r. Boisko IKP, godz. 18.00 IKP — ŁKS p. Różycki.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. HENRYKOWSKI specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych TRAUOGUTTA 9, II. p., tel. 262-98 przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w. niedz. i święta od 9-12.30 po pol.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH WENERYCZNIE mężczyzn i kobiet PIOTRKOWSKA 88

E. WÓLKOWYSKI Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych CEGIELNIANA 11. Telefon 238-02 przyjmuje od godz. 8-12 i od 5-9 w

Dr. HALTRECHT Spec. chorób skórnych i wenerycznych PIOTRKOWSKA 161, tel. 24-52 przyjmuje od godz. 8-9 rano, od 12-3 i od 7-9 wiecz. niedziele i święta od 9-11 rano

AMBULATORIUM SKORNO-WENERYCZNE Łódź, Zachodnia 52 (Piotrkowska 17) telefon 134-67. Przyjmują lekarze:

Dr. Skusiewicz — 12 1/2-2 „ Markiewicz 2-3 i 4-5 „ Swiderska — 3-5 „ Stawowczyk — 4 1/2-7 „ Lipski — 7-8 **PORADA 3 zł.**

Przychodnia specjalna dla chorych **wenerycznych** Leczenie chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych. Leczenie promieniami Rentgena. Analizy krwi i wyszczelnienia **ZAWADZKA 1** (I i II piętro) Czynna od 9 r. do 9 w. **Porada 3 zł.**

DR MED. S. KANTOR Spec. chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych Piotrkowska 90, tel. 129-45 Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 8-2 po pol.

Dr. med. TREPMAN specjalista chorób wenerycznych skórnych, moczołciowych ZAWADZKA 6, tel. 234-12 Przyjmuje od 8-11 r. od 2-4 i od 6-8 w w niedziele i święta od 8-1 w południe

OGŁOSZENIA DROBNE

MIESZKANIA 1 pokojowe od — 50 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos” właśc. Jan Burchart, Piotrkowska 111 tel. 147-46.

POTRZEBNA młoda służąca, Nawrot nr. 13, m. 13 Jęwa oficyna.

POTRZEBNY sekretarz-sekretarka z kaucją od 3.000—5.000 zł. Wiadomość w „Kurjerze Łódzkim”.

2 POKOJOWE mieszkanie z centralnym ogrzewaniem, z bieżącą ciepłą wodą, z łazienką i służbowym, na 3-cim piętrze w nowym domu do wynajęcia. Wiadomość na miejscu: Brzeźna 8, tel. 158-06, od godz. 8-10 i od 2-4 p. p.

Plaża Emilii 33, Stawy Scheiblera czynna Łódki, kajaki, ryby, dojazd 10 do Głębokiej

„Czystość“ Łódź, ul. Piotrkowska 44, Telefon Nr. 167-45. Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw, okna, sprzątanie biur i pokoi.

Ceny konkurencyjne

CENTRALNE OGRZEWANIA i wszelkie roboty rurolagowe oraz kotły kute i człony do ogrzewań lokalnych, boltery, zbiorniki i spawania wykonuje Antoni DĄBROWSKI Nawrot 38-a

WALIZY I KUFRY z oryginalnej tony wilkanowanej najkorzystniej nabywają bezpodratko w Fabryce Zakład Przemysłowe Bronisław Grabski ul. Pogonowskiego 61 (dawna Zakątna) tel. 101-82 i 135-51

Reklama to dźwignia handlu!

Ogłoszenie. Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Bawelniany Teodor Tietzen i Spółka Spółka Akcyjna

zawładania, iż w dniu 21 czerwca 1939 r. o godz. 3 po poł. w biurze Spółki w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr 78 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1938 r. i podział zysku; 3) Wybór nowych członków Zarządu na miejsce ustępujących; 4) Wybór Komisji Rewizyjnej; 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zyczący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem Zgromadzenia zgłosić swoje akcje lub kwity depozytowe do Zarządu Spółki.

CENY PRENUMERATY: z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER“ miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4.50 zagranicą zł. 10.— odnośnienie do domu 40 gr. Prenumeratę można przetrwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 602-800.

Ogłoszenia w dni powszednie po godzinie 7 wieczorem oraz w niedziele i święta należy kierować na ulicę Żwirki 2 (tel. 192-19)

CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetry 1-lamowy (str. 5 lamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym: zł. 2.— za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Nr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny i wydawca: JAN STYPULKOWSKI. Odbit w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Żwirki 2 dawniej Karpi) w Łodzi.

Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypulkowski, działu kroniki miejscowej i krajowej — Kludiusz Lityński; działu depesz — Feliks Tomaszewski; działu ogólnego i działu sportowego — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i świątecznych — Michał Walter; za Mały Kurier — Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek Chmielowski. Wszyscy zamieszkali w Łodzi